

Sygn. akt: I C 583/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	protokolant Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015 r. w G.

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko J. G. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo

II. zasądza od powoda Z. K. na rzecz pozwanego J. G. (2) kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

Sygnatura akt: I C 583/14

UZASADNIENIE

Powód Z. K. wniósł pozew przeciwko J. G. (1) domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 1.540 zł z tytułu bezumownego korzystania z lokalu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 6 lipca 2013r. zawarł z pozwanym umowę najmu lokalu nr (...) w budynku położonym w R. przy ul. (...) na czas określony do dnia 5 września 2013r. bez możliwości jej wcześniejszego wypowiedzenia. W przedmiotowym lokalu mieszkały trzy osoby będące pracownikami spółki (...) Sp. z o.o. Pozwany opuścił najmowany lokal po upływie terminu zastrzeżonego w umowie najmu. W dniu 27 września 2013r. powód wraz z K. Ż. i T. C. dokonał komisyjnego odbioru lokalu, ustalając, że w lokalu nie dokonano uszkodzeń, a jego stan jest zgodny z protokołem przejęcia. Powód domaga się zasądzenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z tego lokalu za okres od 6 do 27 września 2013r., zgodnie z § 5 umowy najmu.

(pozew k. 3-7, pismo procesowe powoda z dnia 14 czerwca 2014r. k. 29-30)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

W pierwszej kolejności pozwany zakwestionował swoją legitymację procesową, podnosząc, że nie był najemcą spornego lokalu, a podpisując umowę najmu działał jako pracownik spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., w jej imieniu i na jej rzecz. Pozwany podkreślił, że w lipcu 2013r. ww. spółka za pośrednictwem pozwanego zawarła z powodem sześć

umów najmu, które służyły do zakwaterowania pracowników spółki pracujących przy budowie gazociągu w okolicy W.. Faktury za czynsz najmu i związane z najmem opłaty powód wystawiał na rzecz spółki i to spółka płaciła czynsz najmu. Nadto, powód wezwania do zapłaty kierował do spółki. Z powyższego pozwany wysnuł wniosek, że powód wiedział, że najemcą lokali jest spółka (...) sp. z o.o. Pozwany zaprzeczył również, by po dniu 5 września 2013r. bezumownie korzystał z ww. lokalu nr (...), albowiem do opuszczenia lokalu doszło w dniu zakończenia obowiązywania umowy najmu. Nadto, pozwany wskazał, że nie został poinformowany przez powoda o komisyjnym odbiorze lokalu, nikt ze strony pozwanego nie brał w nim udziału, a protokół odbioru został przesłany spółce (...) dopiero w styczniu 2014r. Pozwany zwrócił również uwagę, że umowa nie przewidywała, że do prawidłowego oddania lokalu przez najemcę potrzebne jest przeprowadzenie komisyjnego odbioru lokalu.

(odpowiedź na pozew k. 51-54)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 lipca 2013r. Z. K. jako wynajmujący zawarł z J. G. (1) jako najemcą umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w R.. Umowa została zawarta na czas określony od 6 lipca 2013r. do 5 września 2013r. z możliwością dalszego przedłużenia. Stronom nie przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy. W lokalu miały zamieszkiwać trzy osoby. Zgodnie z treścią § 5 umowy najmu brak wydania lokalu na dzień zakończenia umowy powodował naliczanie odszkodowania w wysokości 70 zł za każdy dzień zajmowania lokalu pomimo wygaśnięcia umowy najmu.

(dowód: umowa najmu z dnia 6 lipca 2013r. k. 33-34)

Przedmiotowa umowa została zawarta w celu zakwaterowania pracowników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., którzy pracowali przy budowie gazociągu w okolicach W.. W chwili zawarcia umowy pozwany pełnił funkcję dyrektora technicznego w tej spółce.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o przesłuchanie pozwanego k. 244-245)

Pozwany J. G. (1) zawarł przedmiotową umowę najmu jako osoba fizyczna we własnym imieniu i w chwili jej podpisania nie legitymował się pełnomocnictwem udzielonym przez ww. spółkę. Strony umówiły się, że w późniejszym czasie nastąpi zmiana umowy i w miejsce pozwanego zostanie wpisana spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Do zmiany umowy jednak nie doszło.

(dowód: przesłuchanie pozwanego k. 244-245)

Do dnia 5 września 2013r. pracownicy spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., którzy zamieszkiwali w przedmiotowym lokalu nr (...), opuścili go.

(dowód: zeznania świadka T. P. k. 180-181, zeznania świadka K. Ż. k. 179-180)

W dniu 27 września 2013r. komisja w składzie: powód Z. K., K. Ż. i T. C. dokonała jednostronnego odbioru przedmiotowego lokalu, stwierdzając że lokal jest pusty, a stan jego wyposażenia zgodny z protokołem oddania.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 27 września 2013r. k. 35-36)

W dniu dokonania odbioru w przedmiotowym lokalu nie znajdowały się żadne rzeczy osobiste np. ręczniki, kosmetyki czy ubrania.

(dowód: zeznania świadka K. Ż. k. 179-180)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda, dowodów z zeznań świadków E. Z., G. G., K. Ż., T. C. i T. P. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów, w szczególności umowy najmu z dnia 6 lipca 2013r. oraz protokołu zdawczo – odbiorczego z dnia 27 września 2013r., są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Z kolei jeśli chodzi o ocenę osobowych środków dowodowych, to zdaniem Sądu, nie było żadnych podstaw do kwestionowania zeznań świadków E. Z., K. Ż. oraz T. P.. W ocenie Sądu zeznania wymienionych powyżej świadków były szczerze, spontaniczne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne. Ponadto, zeznania te – w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy – korelowały z innymi dowodami zebranymi w toku niniejszego postępowania. W szczególności wskazać należy, że zeznania K. Ż., że w dacie dokonania odbioru w lokalu nr (...) nie znajdowały w nim się żadne rzeczy świadczące o zamieszkiwaniu jakichkolwiek osób znajdując potwierdzenie w treści dokumentu w postaci protokołu odbiorczego, gdzie wskazano wprost, że lokal był pusty. Zeznania T. P., iż do dnia 5 września 2013r. osoby zakwaterowane w spornym lokalu wyprowadziły się korelują z kolei z treścią zeznań złożonych przez pozwanego J. G. (1).

Sąd nie dał natomiast wiary świadkowi G. G., iż stroną umowy najmu była spółka (...), a nie pozwany. Zważyć bowiem należało, że w dacie zawarcia przedmiotowej umowy najmu świadek nie pełnił żadnej funkcji w spółce, nadto jak wynika z jej zeznań nie była obecna przy podpisaniu umowy, gdyż dopiero w dniu 23 lipca 2013r. dołączyła do ojca przebywającego w W., stąd jej zeznania nie dotyczyły jej własnych spostrzeżeń. Z kolei wielokrotnie podnoszona przez świadka okoliczność, że faktury VAT z tytułu czynszu najmu i innych należności obciążających najemcę były wystawiane na spółkę, a nie na pozwanego, nie ma żadnego znaczenia dla ustalenia strony umowy, tym bardziej, że pozwany przyznał, że w pełni świadomie zawarł umowę we własnym imieniu jako osoba fizyczna.

Za niewiarygodne należało uznać zeznania świadka T. C.. Wskazać należy, iż świadek – obok powoda i K. Ż. – wchodził w skład komisji, która w dniu 27 września 2013r. dokonała „odbioru” lokalu, niemniej w odróżnieniu od K. Ż. świadek zeznał, że w lokalu znajdowały się rzeczy, świadczące o zamieszkiwaniu w nim pracowników spółki (...), w tym świeże produkty żywnościowe w lodówce, rzeczy osobiste, koszule czy buty. Zeznania T. C. stoją nie tylko w sprzeczności z zeznaniami K. Ż., które Sąd uznał za w pełni wiarygodne, ale też treścią protokołu sporządzonego na okoliczność odbioru mieszkania, w którego treści wskazano, że mieszkanie było puste. Ponadto, dla oceny wiarygodności zeznań świadka istotny był fakt, że świadek jest pracownikiem powoda i w związku z tym – w odróżnieniu od K. Ż., która już nie pracuje u powoda – miał interes, aby zeznawać na korzyść powoda.

Z dużą ostrożnością Sąd podszedł do oceny zeznań stron jako osób bezpośrednio zainteresowanych wynikiem niniejszego postępowania i z tegoż względu dał im wiarę w takim zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie. Z tegoż względu zeznaniom powoda należało odmówić wiary co do tego, iż w dniu „odbioru”, w spornym lokalu znajdowały rzeczy osobiste świadczące o pobycie jakichś osób, jako sprzeczne z zeznaniami świadka K. Ż..

Podstawę prawną roszczenia powódek stanowiły przepisy art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Zgodnie z treścią art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Natomiast stosownie do art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych,

które zużył. Powyższe przepisy mają odpowiednie zastosowanie w stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym (art. 230 k.c.). Zgodnie z treścią art. 336 k.c. posiadaczem zależnym jest ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą.

W pierwszej kolejności należało rozważyć podniesiony przez stronę pozwaną zarzut braku legitymacji procesowej biernej. W odpowiedzi na pozew J. G. (1) wskazał bowiem, że umowa najmu została przez niego zawarta w imieniu i na rzecz spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Powyższe twierdzenie nie znalazło jednak potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Przede wszystkim należy wskazać, że w umowie najmu jako najemca został wymieniony J. G. (1) jako osoba fizyczna. Z treści umowy nie wynika w żaden sposób, aby pozwany działał jako pełnomocnik spółki czy też jako osoba upoważniona do reprezentacji spółki. Potwierdzają to dodatkowo zeznania samego pozwanego. J. G. (1) zeznał bowiem, że z pełną świadomością zawarł przedmiotową umowę we własnym imieniu, wskazując, że strony w terminie późniejszym umówiły się na zmianę umowy w zakresie określenia najemcy i uzgodniły wpisanie w miejsce pozwanego wymienionej powyżej spółki kapitałowej. Bezspornym było, że nigdy nie doszło do takiej zmiany. Nadto, pozwany wyjaśnił, że podpisując umowę nie posiadał pełnomocnictwa udzielonego przez spółkę. Wobec powyższego, należało przyjąć, że stroną umowy najmu był pozwany J. G. (1) i w związku z tym posiada on legitymację procesową w niniejszej sprawie.

Kolejną kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie czy po zakończeniu najmu pozwany nadal korzystał z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w R. i w konsekwencji czy jest zobowiązany do wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania. W pozwie oraz kolejnych pismach procesowych Z. K. wywodził, że mimo upływu najmu pozwany nie dokonał jego zdania i nie oddał mu kluczy. Jednocześnie powód powoływał się na § 5 umowy najmu, zgodnie z którym w razie niewydania lokalu pomimo wygaśnięcia umowy, wynajmującemu przysługuje uprawnienie do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w stawce w wysokości 70 zł za każdy dzień zajmowania lokalu. Powód wskazał, że na podstawie protokołu komisyjnego odbioru lokalu z dnia 27 września 2013r. przyjął, że pozwany korzystał bezumownie z lokalu przez okres 22 dni, co przy uwzględnieniu stawki umownej daje kwotę 1.540 zł. W odpowiedzi na pozew strona pozwana zaprzeczyła, aby po ustaniu stosunku prawnego nadal korzystała bezumownie z przedmiotowej nieruchomości, replikując, że nie była poinformowana o terminie komisyjnego przekazania lokalu, jak również podniosła, że umowa najmu nie uzależniała oddania lokalu przez najemcę od komisyjnego odbioru lokalu. Wobec powyższych zarzutów pozwanego, na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, iż w spornym okresie tj. od dnia 6 września 2013r. do dnia 27 września 2013r. pozwany rzeczywiście korzystał z lokalu mieszkalnego nr (...) jak posiadacz zależny. W ocenie Sądu strona powodowa nie sprostała temu obowiązkowi, albowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że po upływie okresu najmu pozwany nadal władał spornym lokalem i jednocześnie miał wolę jego posiadania. Przede wszystkim – zdaniem Sądu – nie można łączyć faktu posiadania przez pozwanego spornego lokalu z komisyjnym odbiorem lokalu w dniu 27 września 2013r. Zważyć bowiem należy, iż o terminie „odbioru” jednostronnie decydował powód i równie dobrze mógł on wyznaczyć termin znacznie odleglejszy, co wcale nie oznaczałoby, że do czasu odbioru lokalu pozwany rzeczywiście korzystał z niego jako posiadacz zależny. Z treści sporządzonego podówczas protokołu nie wynika w żaden sposób, aby lokal zajmowały jakiegokolwiek osoby. Komisja w składzie: powód Z. K., K. Ż. i T. C. stwierdziła bowiem, że lokal był pusty. Stanowisko strony pozwanej nadto potwierdzają zeznania świadków. Uczestnicząca w odbiorze lokalu K. Ż. zeznała, że w czasie przeprowadzania odbioru nie zauważyła żadnych rzeczy, które mogły świadczyć o zamieszkiwaniu w nim jakichkolwiek osób np. kosmetyki, ręczniki czy ubrania. Nadto, o opuszczeniu spornego lokalu przez lokatorów przed terminem wygaśnięcia najmu świadczą zeznania świadka T. P., który jako pracownik spółki (...) sp. z o.o. również zamieszkiwał w budynku należącym do powoda. Świadek zeznał, że z przybytku powoda wyprowadził się pomiędzy 3 a 5 września 2013r. i był ostatnim pracownikiem spółki (...) sp. z o.o., który opuszczał wynajętą od powoda kwaterę. Z zeznań T. P. jednoznacznie wynika, że po dacie wygaśnięcia stosunku najmu w spornym lokalu nie zamieszkiwał już żaden pracownik spółki (...) sp. z o.o. Strona powodowa podnosiła, że składając zeznania w niniejszej sprawie J. G. (1) przyznał, iż opuścił przedmiotowy lokal dopiero w dniu 11 października 2013r. Sąd nie podziela stanowiska powoda. Zważyć bowiem należy, iż pozwany początkowo zeznał, że pracownicy (...) sp. z o.o. opuścili lokal „koniec sierpnia, początek października”, co wskazywało na przełom sierpnia i października 2013r., po

czym dopytywany wskazał, że miało to miejsce około 11 października. Bez wątplenia miesiące sierpień i październik nie następują po sobie i nie można mówić o przełomie sierpnia i października. Powyższe jednoznacznie wskazuje na omyłkę pozwanego. Nadto, w świetle zebranego materiału dowodowego nie ulega żadnej wątpliwości, iż w dniu 11 października 2013r. żaden z pracowników spółki nie zajmował już spornego lokalu, skoro w dniu 27 września 2013r. powód komisyjnie dokonał „odbioru” lokalu, stwierdzając, że jest pusty. Zważyć należy, iż z treści art. 229 k.p.c. wynika, że sąd jest związany przyznaniem faktów przez stronę, chyba że budzi ono wątpliwości. Przyznanie może budzić wątpliwości, przede wszystkim gdy jest sprzeczne z faktami notorycznymi i znanymi sądowi z urzędu bądź z wynikami dotychczas przeprowadzonego postępowania dowodowego (por. A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1-729, Tom I. Warszawa 2015). Nie budzi wątpliwości, że przyznanie pozwanego jest obarczone oczywistą omyłką i jest sprzeczne z pozostałymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie, a w konsekwencji nie wiąże sądu w żadnym zakresie.

Jak wskazuje się w judykaturze na posiadanie składają się zaś dwa elementy: element fizyczny (*corpus possessionis*) wyrażający się we władaniu rzeczą oraz element psychiczny (*animus possidendi*) wyrażający się w psychicznym nastawieniu do wykonywanego władztwa. Oznacza to, iż posiadacz znajduje się w sytuacji, która pozwala na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak to mają prawo czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo. Przy czym musi istnieć wola wykonywania względem rzeczy określonego prawa dla siebie, czyli we własnym imieniu. Zatem posiadaczem rzeczy jest ten, kto włada rzeczą i postępuje z nią jak osoba, której przysługuje do niej prawo własności lub inne prawo. Zatem dla istnienia posiadania nie jest konieczne rzeczywiste korzystanie z rzeczy, lecz sama możliwość takiego korzystania (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1966 r., III CR 108/66, OSP 1967/10/234). Należy mieć na względzie, że *animus* (*rem sibi habendi*) według przeważającego poglądu nie polega wyłącznie na wewnętrznym przekonaniu, psychicznym odczuciu posiadacza o tym, że włada daną rzeczą (koncepcja subiektywna), ale także na tym, że władztwo to musi być zmanifestowane na zewnątrz (koncepcja obiektywna). Ustalenie *in concreto* istnienia i treści zamiaru władania rzeczą dla siebie, z wszystkimi odcieniami woli, może nastąpić jedynie według zewnętrznych, zmanifestowanych przejawów posiadania. Trudno bowiem o ściśle dowody wewnętrznej woli posiadania. Można zaś dostrzegać jej oznaki według zachowania posiadacza. Trzeba tu jeszcze uwzględnić dalsze fakty, chociażby takie, jak okoliczności nabycia posiadania rzeczy, wypowiedzi posiadacza wobec otoczenia, wystąpienia wobec organów itp. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011r., IV CK 1/11, LEX nr 989138). Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowego stanu faktycznego należy podkreślić, iż co prawda pozwany nie wydał protokolarnie powodowi kluczy do spornego lokalu, a zatem uznać można, że miał potencjalną możliwość korzystania z lokalu nr (...), lecz nie sposób mu przypisać drugiej z niezbędnych przesłanek posiadania zależnego. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie dało bowiem żadnych podstaw do przyjęcia, że pozwany miał wolę posiadania tego lokalu we własnym imieniu (dla siebie) w okresie objętym żądaniem pozwu. W tym konkretnym przypadku wolę posiadania mogło manifestować np. pozostawienie rzeczy osobistych np. szczoteczki do zębów, maszynki do golenia, ręcznika, kosmetyków, odzieży itp. Tymczasem – jak wynika z wiarygodnych zeznań świadka K. Ż. – nie stwierdzono, aby w lokalu znajdowały się takie właśnie rzeczy. Natomiast, nawet jeśli w łodówce pozostawiono jakąkolwiek żywność, to nie oznacza to automatycznie, że w lokalu rzeczywiście ktoś jeszcze zamieszkiwał, tym bardziej, że nie wiadomo kiedy żywność ta mogła być porzucona, czy była świeża czy też nie itd. Niejednokrotnie zdarza się, że opuszczając hotel czy zakład o podobnym charakterze lokatorzy pozostawiają żywność, której nie spożyli, czy to przez brak kultury, pośpiech czy jeszcze inne okoliczności. Niezależnie od powyższego, należy zwrócić na jeszcze jeden istotny fakt. Otóż, bezspornym w sprawie było, że przedmiotowy lokal nr (...), został wynajęty w celu zakwaterowania pracowników spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., pracujących przy budowie gazociągu. Zatem, kierując się zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego należało przyjąć, że zamieszkiwanie tychże osób miało charakter czasowy, ściśle powiązany z wykonywaniem przez nich obowiązków zawodowych. Stąd też osoby te nie miały żadnego interesu faktycznego, by korzystać z tych lokali jeszcze po zakończeniu pracy. Wydaje się zupełnie logiczne, że po długiej rozłące z rodzinami, robotnicy chcieli jak najszybciej wrócić do domów i w związku z tym nie wydłużali swojego pobytu ponad potrzebną miarę.

Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności – na mocy art. 224 k.c., 225 k.c. i 230 k.c. stosowanych a contrario – oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejsze postępowanie powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł, na którą składa się opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanego – adwokata w stawce minimalnej (600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).